

Sierpc, dnia 9 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy
V Wydział Karny Odwoławczy
w Płocku

za pośrednictwem

Sądu Rejonowego
II Wydział Karny
w Sierpcu

Xxxxx Zzzzzz
obwiniony o wykroczenie z art 92 § 1
kw
oraz art. 90 kw

sygn. akt II W 289/15

APELACJA

od wyroku Sądu Rejonowego II Wydział Karny w Sierpcu dnia
2015 roku w sprawie sygn. akt: II W 289/15, doręzonego w dniu

.....

Na podstawie art. 103 § 2 kpw zaskarżam powyższy wyrok w całości na moją korzyść.

Na podstawie art. 109 § 2 kpw w związku z art. 438 pkt 1 kpk zakazanemu wyrokowi zarzucam obrazę prawa materialnego tj. art. 65 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym poprzez przyjęcie, iż przy organizowaniu zgromadzenia niezbędne jest uzyskanie przez organizatorów pozwolenia na zajęcie drogi, co skutkowało uznaniem mnie winnym popełnienia wykroczeń z art 92 § 1 kw oraz art. 90 kw, podczas gdy zgodnie z obowiązującym prawem i wykładnią dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny pozwolenie takie nie jest wymagane, gdyż naruszałoby to prawo zagwarantowane w Konstytucji RP jakim jest prawo do zgromadzeń.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art

427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie mnie od zarzucanego mi czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sierpcu z dnia o sygn. akt..... zostałem uznany winnym popełnienia wykroczeń z art 92 § 1 kw oraz art. 90 kw.

Dnia 13 lutego 2015 roku uczestniczyłem w legalnie zorganizowanym zgromadzeniu publicznym mającym na celu protest przeciwko wyprzedaży polskiej ziemi, stale pogarszającej się sytuacji ekonomicznej indywidualnych gospodarstw rodzinnych i zapewnienia polskim rolnikom równych warunków konkurencji w Unii Europejskiej. Na tę okoliczność Rada Wojewódzka NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” złożyła zawiadomienie o organizacji zgromadzenia publicznego do Wójta Gminy Zawidz. Pismo wpłynęło do Urzędu Gminy 10 lutego 2015 roku

Przez władze samorządowe nie została wydana decyzja o zakazie organizacji zgromadzenia publicznego w terminie 3 dni od zgłoszenia, więc zgodnie z prawem została w sposób dorozumiany wyrażona zgoda.

Zawiadomienie zawierało, zgodnie z wymogami prawnymi, m.in. oznaczenie miejsca, czasu, celu oraz charakteru zgromadzenia publicznego. Miało się ono odbyć poprzez zablokowanie ciągnikami rolniczymi drogi krajowej nr 10, w miejscowości Stropkowo, dnia 13 lutego 2015 roku w godzinach 11:00 – 14:30.

Sąd I instancji uznał, że na podstawie art. 65 ust 1 prawo o ruchu drogowym: *„że wydaje się decyzję administracyjną na pisemny wniosek organizatora imprezy, który złoży 30 dni przed planowanym terminem protestu. Natomiast art. 65 w/w mówi wprost kto jest zwolniony od uzyskania pozwolenia na zajęcie drogi, np. procesje, pielgrzymki, kondukty pogrzebowe”*.

Na podstawie powyższej argumentacji Sąd stwierdził, że złamałem

prawo, gdyż organizatorzy zgromadzenia nie uzyskali pozwolenia na zablokowanie drogi. Z twierdzeniami Sądu nie sposób się zgodzić. Po pierwsze, z uwagi na błędne w mojej ocenie oznaczenie numerów artykułów, ciężko stwierdzić czy aby na pewno Sąd posługiwał się najbardziej aktualnym tekstem ustawy prawo o ruchu drogowym. Zgodnie bowiem z aktualną ustawą prawo o ruchu drogowym art. 65 stanowi wprost jakich imprez, wydarzeń organizatorzy są obowiązani uzyskać zezwolenie, a o zwolnieniu z takiego obowiązku wprost stanowi art. 65 h w/w ustawy.

Po drugie z powyższą wykładnią Sądu I instancji nie sposób się zgodzić w świetle rozważań jakich dokonał na gruncie art. 65 ustawy prawo o ruchu drogowym Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 18 stycznia 2006 roku o sygn. akt K 21/05. *Nota bene* brak uwzględnienia w orzeczeniu Sądu w/w wyroku, tudzież jego konsekwencji rodzi ponownie obawę, czy aby Sąd zastosował się do aktualnie obowiązującej ustawy. Trybunał orzekł, że art. 65 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497) w części obejmującej wyraz "zgromadzenia" jest niezgodny z art. 57 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W tym miejscu powstrzymam się od dalszych rozważań i przywołam rozległe fragmenty w/w wyroku: *„Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że ustawodawca nie uwzględnił istoty zgromadzeń jako realizacji jednej z podstawowych, konstytucyjnych wolności jednostki i specyfiki tej formy udziału obywateli w życiu społecznym, traktując zgromadzenia jak inne imprezy powodujące utrudnienia w ruchu lub wymagające korzystania z drogi w sposób szczególny. Każde zgromadzenie na otwartej przestrzeni może powodować utrudnienia korzystania z niej dla innych uczestników życia zbiorowego. Jest oczywiste, że utrudnienia te powinny być jak najbardziej ograniczone w czasie i zasięgu. Organizator zgromadzenia jest zobowiązany do uwzględnienia wolności i praw innych uczestników życia zbiorowego. Błąd ustawodawcy, podobnie jak błąd rozumowania przedstawiony w stanowisku Sejmu oraz stanowisku Prokuratora Generalnego, polega na przyjęciu jako istotnej cechy wspólnej określonych w art*

65 prawa o ruchu drogowym utrudnień w ruchu drogowym powodowanych przez różnego rodzaju imprezy z jednej strony, z drugiej strony - stawiając na tej samej płaszczyźnie - zgromadzenia jako szczególny rodzaj wolności regulowany w Konstytucji

To, co jest dopuszczalne z punktu widzenia regulacji ustawowej w przypadku zawodów sportowych, rajdów, wyścigów i innych (można wnosić, że o podobnym charakterze) imprez, nie musi być i nie jest dopuszczalne w przypadku zgromadzeń. Nie można przyjąć, że ustawodawca zakłada rozumienie pojęcia "zgromadzenie" użytego w prawie o ruchu drogowym w inny sposób, niż tego pojęcia użytego w prawie o zgromadzeniach. Skoro zatem regulacja zawarta w prawie o ruchu drogowym dotyczy zgromadzeń jako instytucji konstytucyjnie gwarantowanej i szczegółowo regulowanej w prawie o zgromadzeniach, to oczywistym obowiązkiem ustawodawcy jest uwzględnienie konstytucyjnej odrębności zgromadzeń w stosunku do innych imprez regulowanych w art. 65 prawa o ruchu drogowym. Nieuwzględnienie konstytucyjnej odrębności zgromadzeń skutkuje niemożliwym do zaakceptowania - z konstytucyjnego punktu widzenia - obniżeniem standardu ochrony istoty zgromadzeń jako wolności konstytucyjnej.

Zawody sportowe, rajdy, wyścigi są z natury rzeczy politycznie neutralne (choć nie zawsze), zgromadzenia natomiast są w istocie imprezami politycznymi. Przepisy regulujące bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie mogą zawierać z jednej strony tego rodzaju warunków restrykcyjnych, z drugiej zaś takiej swobody decyzyjnej organów administracji publicznej, które pozwalałyby na wykorzystywanie tych przepisów do ograniczania wolności zgromadzeń w zależności od stosunku tych organów do celów dla których zgromadzenie jest organizowane. Co więcej, zastosowanie przepisów prawa o ruchu drogowym do zgromadzeń oznacza, że zastosowanie mają w takim przypadku przepisy postępowania administracyjnego regulujące zwykłe, a nie skrócone - jak to reguluje prawo o zgromadzeniach - terminy załatwienia sprawy. Postępowanie prowadzone w oparciu o przepisy ustawy o ruchu drogowym do tego stopnia nie jest zharmonizowane z przepisami prawa o zgromadzeniach, że - jak tym razem

trafnie wskazuje Marszałek Sejmu - ubezpiecznia terminy prawa o zgromadzeniach.

Wyłączenia zakresu obowiązywania art. 65-65g prawa o ruchu drogowym w stosunku do procesji, pielgrzymek i innych imprez o charakterze religijnym oraz konduktów pogrzebowych, które poruszają się po drogach stosownie do miejscowego zwyczaju.

Wniosek powyższy znajduje swoje wsparcie także w art 65 h wyłączającym zakres obowiązywania 65-65g w stosunku do procesji, pielgrzymek i innych imprez o charakterze religijnym oraz konduktów pogrzebowych, które poruszają się po drogach stosownie do miejscowego zwyczaju. Można więc przyjąć, że ustawodawca przynajmniej częściowo zdawał sobie jednak sprawę z różnicy, w statusie konstytucyjnym, między zawodami sportowymi a pielgrzymkami i innymi imprezami o charakterze religijnym oraz konduktami pogrzebowymi i wyłączył stosowanie wobec nich odpowiednich - mających jednak zastosowanie do zgromadzeń - przepisów prawa o ruchu drogowym...

...Trybunał Konstytucyjny - odmiennie aniżeli Marszałek Sejmu - stoi na stanowisku, że nie ma podstaw do różnicowania konstytucyjnej ochrony wolności sumienia i wyznania oraz wolności do organizowania pokojowych zgromadzeń w takim stopniu, który wyłączałby, przez regulację ustawową, gwarancyjną funkcję Konstytucji. A taki byłby rezultat przyjęcia argumentacji uzasadniającej konstytucyjną poprawność włączenia zgromadzeń do regulacji prawa o ruchu drogowym, a zarazem wyłączającej z tej regulacji zgromadzenia mające na celu realizację wolności sumienia i religii. Logiczne byłoby uzasadnianie zróżnicowania regulacji prawnej na poziomie ustawowym w stosunku do wolności i praw konstytucyjnych z jednej strony, a z drugiej strony - w stosunku do sytuacji, w których jednostka ma zamiar korzystać z dróg publicznych dla realizacji potrzeb, które nie mają podstawy konstytucyjnej.

Ustawodawca konstytucyjny, zdając sobie sprawę z różnic pomiędzy znaczeniem, jakie obywatele mogą przywiązywać do różnych wolności i praw, nie dokonał ich prawnej hierarchizacji w systemie konstytucyjnym zapewniając im ten sam stopień ochrony."

Efektom cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego była zmiana ustawy prawo o ruchu drogowym. W konsekwencji z art. 65 ustawy prawo o ruchu drogowym wykreślono wyraz „*zgromadzenia*”. Niezrozumiałym jest więc dla mnie dlaczego Sąd I instancji przyjął, że konieczne było, na gruncie w/w art., uzyskanie przez organizatorów zgromadzenia, w którym uczestniczyłem, uzyskania zezwolenia na blokowanie drogi, a brak tego zezwolenia miało skutkować w moim przypadku złamaniem prawa i uznaniem mnie winnym popełnienia wykroczeń.

Skoro Trybunał uznał, że niedopuszczalne i niezgodne z Konstytucją jest uzależnienie możliwości przeprowadzenia zgromadzenia od uzyskania zezwolenia na blokowanie drogi i wprost nakazał wykreślić z ustawy zwrot „*zgromadzenia*” to całkowicie nieuprawnione i irracjonalne byłoby podciąganie zgromadzenia pod zwrot z art. 65 ustawy prawo o ruchu drogowym „*i inne imprezy*”.

W świetle powyższych rozważań należy jednoznacznie przyjąć, iż moje zachowanie nie wyczerpuje w żadnym razie znamion wykroczenia, gdyż byłem uczestnikiem legalnie zorganizowanego zgromadzenia, które przejawiało się w blokowaniu drogi krajowej. Jak zaś wykazałem powyżej na gruncie obowiązującego prawa zbędne jest uzyskanie zezwolenia na blokowanie drogi, gdyż uderzałoby to i ograniczało konstytucyjną wolność do zgromadzeń. Prawo o zgromadzeniach niejako pochłania więc w sobie przepisy prawa o ruchu drogowym i w sposób dorozumiany pozwala na blokowanie drogi, jeżeli taką formę protestu organizatorzy i uczestnicy uznają za celową. Ustawodawca wykonując wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznał prymat wolności do zgromadzeń nad prawem drogowym.

Mając zatem na uwadze powyższe uważam apelację za w pełni zasadną i zasługującą na uwzględnienie.

Załączniki:

odpis apelacji.